

Marek Kolasiński

Więzienie Montelupich
Kraków dnia 31 maja 2005 r.

Parlamentarzyści RP

Szanowni Parlamentarzyści!

Patrząc na dziejące się zmiany i oczyszczanie Polski z korupcji i deprawacji, aż trudno mi uwierzyć, że szósty rok nikt nie dostrzega mojej walki, z bezdusznym „systemem”.

Jak to możliwe, abym już czwarty rok był więziony bez wyroku i bez jakichkolwiek dowodów winy, a jedynie na podstawie oczywistych fałszerstw i fabrykacji CBS?

Czy w Polsce jest wolność? Jaka i komu służy? Szósty już rok na mój temat wypowiada się jedna strona! Cel? - każdy zna – odwrócenie uwagi od rzeczywistych afer i prawdziwych aferzystów!

Od początku procesu, bronię się sam, gdyż „swoją” sąd z rozmysłem łamiąc prawo odmawia mi przyznania obrońcy, by tać prawdę i skrywać największą farsę procesową w Polsce, gdzie sądzi się OFIARĘ bezprawnych działań CBS!

Mój majątek przy współudziale prokuratora i CBS „skradziono” w iście zbójckim stylu!

Teraz, to tylko złodzieje i oszuści dobrze się mają!

Moje dzisiejsze więzienie jest spowodowane li tylko bojaźnią „mafijnego układu” broniącego się przed ujawnieniem prawdy!

Niepodobna tyle lat udawać, że sądzi się złodzieja, a nie uczciwego człowieka, kiedy czynią to złodzieje i zdeprawowani oszuści, ci „wielcy” - mali ludzie, a w sumie karły moralne!

Jako człowiek i jako poseł szedłem pod prąd. Pod prąd kłamstwa, i obłudy, pod prąd poprawności politycznej. Robiłem to, co dyktowało mi sumienie.

Dlatego musiałem ujawnić tę konkretną korupcję.

Nie uląłem się gróźb i utraty całego majątku oraz wielu lat więzienia.

Dziś, kiedy tak wiele krytyki spada na Sejm i Posłów, pragnę z Waszą pomocą, doprowadzić do wyjawienia w prawdzie, fałszu całego śledztwa i oszustwa procesowego, by z całą mocą dokazać, co przed laty można było zrobić z niewygodnym posłem, kto to robił, kto zlecał i kto komu ile za to płacił, i jakie były ku temu motywy?

Kto stoi za wieloletnim zatajaniem afery i kto tyle lat bronił przestępstw dokonanych przez samych f-szy CBS, na urzędującym wówczas pośle?

Czy o sprawach Polski i Polaków ma decydować Sejm i powołany przez niego Rząd, czy też policyjno-mafijne układy, jak to ma miejsce obecnie?

Moje więzienie, to nie moja prywatna sprawa, ale to sprawa publiczna, gdzie za moją działalność poselską jestem więziony na podstawie fałszerstw procesowych!

Poprzez interwencję u odpowiednich władz PROSZĘ o przerwanie tego okrutnego maratonu bestialstwa, gdzie prawo stało się narzędziem bezprawia, a sprawiedliwość przyodziła się w państwowy terroryzm i przerodziła w nieodpowiedzialnego bandytę!

Kiedy jedynym moim obrońcą jest moje uczciwe i prawe życie, wierzę i wiem, że ten polityczny skandal, i tę korupcyjną aferę, dzięki wspólnej walce wielu oddanych Posłów, Polska wygrać musi, a wraz z Polską moja żona i moje obecnie biedne dzieci!

Z wyrazami wdzięczności

Marek Kolasiński

